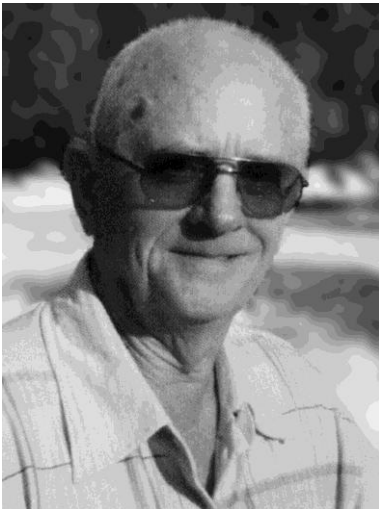


Zbigniew Kulak

JAN MARKOWSKI (1939-2021) – LEKARZ I SPOŁECZNIK



*Fotografia pochodzi
ze zbiorów rodzinnych*

Jan Markowski, chirurg i specjalista organizacji ochrony zdrowia, urodził się 6 sierpnia 1939 roku w Gostyniu. Niemal przez całe swe zawodowe życie związany był z miejscowym szpitalem. Przerwy w kontaktach z Gostyniem stanowiły jedynie: wojskowa służba okresowa w latach 1966-1968 w jednostce wojskowej w Pile, zakończona nominacją na stopień kapitana, a także kilkumiesięczna praca w roli pełniącego obowiązki ordynatora oddziału chirurgicznego w Rawiczu w latach siedemdziesiątych. W latach 1978-1996 był dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu, a w okresie od 1982 roku do 2004 roku także ordynatorem oddziału chirurgicznego tego szpitala. Przez wiele lat uczestniczył w pracach lekar-

skich komisji poborowych w Gostyniu.

Był członkiem Towarzystwa Chirurgów Polskich, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej oraz Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny. Miał na swoim koncie kilkadziesiąt publikacji naukowych z zakresu

historii chirurgii. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Laurem Gostynia.

Jan Markowski był ordynatorem w klasycznym rozumieniu tej roli. Poza okresem dwutygodniowego zwykle urlopu chciał być przez całą dobę informowany o wszystkich zdarzeniach na oddziale. Oczekiwał tego od lekarzy, ale też – jakby alternatywnym kanałem – od dyżurujących pielęgniarek. Mieszkał w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala i nigdy nie odmówił konsultacyjnej pomocy, niezależnie od pory dnia czy nocy. Niekiedy w pierwszym kontakcie szorstki, a tak naprawdę dobry i empatyczny lekarz. Zawsze stymulował asystentów do doksztalcania, do udziału w szkoleniach, otwierania kolejnych specjalizacji.



*Dyżurka lekarska na oddziale chirurgicznym SP ZOZ w Gostyniu, rok 1987
– lekarze (od prawej): Ryszard Koczyński, Jan Markowski i autor wspomnienia*

Starał się unowocześnić metody diagnostyczne i terapeutyczne, już w latach osiemdziesiątych stosował pierwsze staplery, zabiegał o utworzenie pierwszej w województwie leszczyńskim pracowni endoskopowej, wykonywał rozległe operacje kostne, urologiczne, co ograniczały potem kolejne centralne decyzje organizacyjne.

Jan Markowski zawsze równo i zawsze bezinteresownie traktował wszystkich chorych, bez względu na ich pozycję zawodową, materialną, próby protekcji... Na decyzje terapeutyczne i pobytowe chorych wpływ miał wyłącznie ich stan kliniczny. Był równocześnie otwarty na dyskusje w gronie lekarzy, najczęściej po zakończonej porannej wizycie. Niekiedy po takich rozmowach decyzje z wizyty modyfikowano, zawsze w interesie chorych

i może nie zawsze były dla tych chorych zrozumiałe. To budowało jednak autorytet ordynatora w naszym lekarskim zespole.

Dwa lata spędzone w roli lekarza wojskowego skutkowały wręcz obsesyjną dbałością o puszystość szpitalnych koców, kiedy to w ostrej formie dyscyplinował chorych i personel, aby koców tych nie zgniatać i przez to nie filcować. Jednocześnie jednak w czasie nocnego dyżuru na stoliku chorego, samotnego dziecka potrafił postawić... drewnianego aniołka. Przez całe zawodowe życie pracował wyłącznie w placówkach leczenia uspołecznionego, publicznego.

Wiele czasu poświęcał na penetrowanie archiwaliów dotyczących znaczących postaci polskiej medycyny. Działał na rzecz kultywowania postaci Karola Marcinkowskiego, patrona gostyńskiego szpitala. Był przewodniczącym Gostyńskiego Komitetu Upamiętnienia 200. rocznicy urodzin K. Marcinkowskiego. Efektem tych działań były między innymi: odsłonięcie w czerwcu 2000 roku pomnika patrona na gostyńskich plantach (pierwszego w Wielkopolsce) oraz sesja naukowa i okolicznościowe wydawnictwo poświęcone temu wybitnemu Polakowi.

Przez wiele lat utrzymywał wysoką sprawność fizyczną dzięki aktywnemu uprawianiu żeglarstwa, żaglodeskarstwa, narciarstwa, wędkarstwa.

Jan Markowski zmarł 9 lutego 2021 roku. Zapisał się dobrze w pamięci wielu gostyńskich pacjentów.